

GŁOS WĄBRZEŃSKI

Przedpłata: w kwiecień, miesięcznie 1,50 zł z odroczeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterymiowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dalsze ogłoszenia, redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr. za reklamy na str. 3-4 mm. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszą str. 30 gr. Rabatu udziela się przy częstym oglądaniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodniowo, w poniedziałek, środę i piątek. Skrytka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 8. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sroda Haliny
Czwartek Julji i Heleny
Piątek Dezyderjusza

Dzisiaj wschód słońca	3,58	zachód	7,55
Jutro „ „	3,57	„	7,57
Pojut. „ „	3,56	„	7,58

Nr. 59

Wąbrzeźno, czwartek 22 maja 1930 r.

Rok X

Ku pamięci wiekopomnej encykliki.

W rocznicę ogłoszenia encykliki papieskiej „*Rerum Novarum*”.

W drugiej połowie ubiegłego stulecia, wskutek pogarszającego się coraz bardziej stanu materialnego klas pracujących, nie mających nigdzie oparcia, — robotnicy coraz liczniej, wbrew wrodzonemu poczuciu miłości Boga i Ojczyzny, wstępować zaczęli do szeregów socjalistycznych.

To skłoniło Ojca św. Leona XIII, zwanego Papieżem Robotników, że w dniu 15 maja 1891 r. ogłosił odezwę, t. zw. encyklikę „*Rerum Novarum*” (rzeczy nowe) o ludzie pracującym.

Leon XIII był bowiem nie tylko wielkim Papieżem, ale zarazem genialnym myślicielem i świetnym obserwatorem zjawisk społecznych. Obserwując i rozumiejąc istotę nowoczesnych zatargów świata pracy z klasą kapitalistów, przeczuł upadek moralny ludu pracującego, a tem samym groźbę katastrofy społecznej, o ile nie wnieśnie się do tych stosunków wartościowego czynnika etyki chrześcijańskiej.

Zdając sobie dokładnie sprawę z faktu, że nowoczesne organizmy narodowe nie wyżyją bez masowej produkcji maszynowej, że wielki przemysł jest niezbędnym warunkiem ich istnienia — Leon XIII spostrzegł całą doniosłą rolę nowoczesnej klasy robotniczej, która stanowi filar dzisiejszego gmachu gospodarczego narodów, filar, którego moralna wartość zadecyduje o trwałości danego społeczeństwa.

To też encyklika „*Rerum Novarum*”, oparta tylko na etyce chrześcijańskiej i prawach przyrodzonych człowieka, bez cienia klerykalizmu, wskazała światu, w jaki sposób winny być urządzone stosunki w państwach, jeżeli zapanować ma w nich dobrobyt.

„Papież Robotników” napiętnował krzywdę, wyrażoną im przez kapitalistów, potępił socjalizm jako antychrześcijański system i jako ruch zagrażający spokojowi powszechnemu, wszystkie warstwy wezwał do zgody i porozumienia na gruncie religii katolickiej, w końcu nakreślił obraz społeczeństwa, w którym nie powinno być ani wyzyskiwanych, ani też wyzyskiwaczy.

I to właśnie zrozumienie tajemnicy nowoczesnych stosunków społecznych w encyklice Papieża-socjologa zawarte, stanowi sekret jej dzisiejszej świeżości i aktualnej wartości także i dla chwili obecnej. Dlatego też encyklika „*Rerum Novarum*” od lat blisko 40-tu jest podstawą, pobudką i hasłem ruchu społecznego, opartego na chrześcijaństwie.

Dzisiaj, kiedy Rosja bolszewicka pokazała jasno, jak wygląda zapowiedziane długo przedtem „socjalistyczne państwo przyszłości”, kiedy w Europie rosną prądy zrozumienia wartości religii, — wiekopomna encyklika nabiera specjalnego znaczenia, jak i głęboka myśl wielkiego papieża Leona XIII-go.

Na przyszły rok o tym czasie przypadnie czterdziesta rocznica tej wiekopomnej encykliki „*Rerum Novarum*”. I niewątpliwie lud pracujący odda genialnemu „Papieżowi Robotników” specjalną cześć, co będzie zarazem pouczającym przypomnieniem dla świata wielkich Jego idei.

L. Ł.

Przed zwołaniem Sejmu

Klub Narodowy przeciwko Marszałkowi Piłsudskiemu.

WARSZAWA, 20. 5. Tel. wł.

W sytuacji politycznej w związku z upływającym za trzy dni terminem konstytucyjnym zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej nie nastąpiła żadna zmiana. Jak już donosiliśmy, P. Prezydent po naradzie z Marszałkiem Piłsudskim i premierem Sławkiem postanowił Sejm zwołać w czwartek ewentualnie w piątek.

Niezwykłą sensacją w kołach politycznych wywołała wiadomość o tajnych naradach Klubu Narodowego z „Centrolewem”. Klub Narodowy zaproponował podobno „Centrolewowi” wyrażenie votum nieufności nie tylko rządowi premiera Sławka, lecz indywidualnie Marszałkowi Piłsudskiemu. „Centrolew” na razie nie powziął w tej sprawie ostatecznej decyzji.

Zwołanie Sejmu i Senatu na dzień 23 maja.

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej zwołał Sejm i Senat na sesję nadzwyczajną na dzień 23 bm.

WARSZAWA, 21. 5. (Tel. wł.) P. Prezydent Rzplitej podpisał wczoraj następujący dekret:
Zarządzenie P. Prezydenta Rzplitej w sprawie zwołania Sejmu na sesję nadzwyczajną. Na podsta-

wie art. 25 Konstytucji zwołuję Sejm do miasta stoł. Warszawy na sesję nadzwyczajną od dnia 23 maja 1930 r.

Warszawa, dnia 20 maja 1930 r.

Prezydent Rzplitej (—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów: (—) Sławek.

Pogrzeb śp. biskupa śląskiego Lisieckiego odbył się w Katowicach.

Katowice, 19 maja.

W dniu dzisiejszym o godz. 9 rano rozpoczął się pogrzeb ś. p. ks. biskupa dr. Arkadiusza Lisieckiego.

Na nabożeństwie Pana Prezydenta Rzplitej reprezentował wojewoda śląski dr. Grażyński. Wojsko reprezentował dowódca O. K. 5 gen. dywizji Stanisław Wróblewski. Wśród duchowieństwa znajdowali się ks. biskupi Kubina i Okoniewski, biskup sufragan Tomczak, przedstawiciele kapituły z całej Polski, oraz księży z diecezji śląskiej.

Po uroczystym nabożeństwie, w czasie którego chór katedralny pod batutą ks. prof. Gaydy odśpie-

wał mszę żałobną przy współudziale artystów opery katowickiej, ks. biskup Kubina wygłosił podniosłe kazanie w języku polskim i niemieckim, poczem ks. biskup Okoniewski odprawił wraz z duchowieństwem modły przy trumnie, a o godz. 11,45 ks. biskup Okoniewski odprowadził w asyście duchowieństwa zwłoki do kaplicy kościelnej.

Za trumną postępowała rodzina, jakoteż p. wojewoda dr. Grażyński i gen. Wróblewski. Wśród śpiewu „*Salve Regina*” złożono trumnę do grobowca w kaplicy kościelnej, a orkiestra wojskowa odegrała marsza żałobnego Chopina.

Przyjaźń polsko-czechosłowacka na Kongresie Eucharystycznym w Kartaginie

Pielgrzymka polska na Kongres Eucharystyczny w Kartaginie odbywała wspólną podróż z Neapolu oraz z Kartaginy z pielgrzymką czecho-słowacką pod przewodnictwem opata i senatora Zaworala z Pragi.

Wspólna podróż przyczyniła się do większego jeszcze zacieśnienia stosunków pomiędzy dwiema bratnimi pielgrzymkami oraz do wymiany serdecznych uczuć.

W drodze powrotnej częstymi gośćmi: pielgrzymki czecho-słowackiej byli JJ. EE. Księża Biskupi

Przeździecki i Okoniewski. Głęboki znawca spraw unijnych Ks. Biskup Dr. H. Przeździecki miał sposobność do zapoznania katolików czechosłowackich, interesujących się bardzo tem zagadnieniem, z rozwojem idei i prac około zjednoczenia Kościołów w Polsce. Z drugiej strony częstym gościem pielgrzymki polskiej był opat Zaworal. Przy pożegnaniu bardzo serdecznym nastąpiła wymiana obrazków pamiątkowych.

Kłęska powodzi w województwie stanisławowskim.

Setki domów zagrożonych.

Kłęska powodzi na terenie województwa stanisławowskiego przybrała wielkie rozmiary.

Władze administracyjne wydały szereg zarządzeń, organizujących akcję ratunkową. W powiecie kołomyjskim wezwano pomocy wojska.

W powiecie kołomyjskim stan wody na Prucie podniósł się o 3,85 m. ponad stan normalny. W kołomyjskim ewakuowano 3 domy, w Opszenicy 15, w gminie Sobów zalana została rafineria nafty oraz dwa domy, w Książdworze ewakuowano 19 domów a 91 jest zagrożonych, w Wierbiażu zagrożonych jest 200 domów, w powiecie kossowskim stan wody na Czeremoszu wyższy jest o 2,85 m. ponad normalny.

Droga do Żabiego zalana.

Mosty zniszczone.

W Czeremoszu utonęły dwa konie z powozem. Komunikacja między Kossowem i Śniatynem przerwana. Również przerwana komunikacja Kossów—Żabie.

W Pistyniu zalany został budynek posterunku policji i 16 domów. W powiecie nadwórniańskim stan wody na Prucie jest wyższy o 2 metry ponad normalny, na Bystrzycy o 2,80 m. W powiecie śniatynskim stan wody na Prucie wyższy o 2,20 m. nad normalny, na Czeremoszu o 1,30 m.

Ewakuowano w powiecie śniatynskim 85 domów, w czem w samym Żaluczu 50. W powiecie stanisławowskim poziom wody na Bystrzycy nadwórniańskiej podniósł się do 3 m. ponad normalny.

Zainteresowanie pożyczką budowlaną na prowincji.

Zainteresowanie nowoemitowaną premjową pożyczką budowlaną na prowincji jest bardzo duże. Ze wszystkich stron otrzymujemy wiadomości o zainteresowaniu się tym nowym papierem państwowym przez sfery giełdowe i finansowe całego kraju. Sądząc z tego rozgłosu, jaki osiągnęła nowa pożyczka jeszcze przed rozpoczęciem subskrypcji, będzie ona według wszelkiego prawdopodobieństwa pokryta w ciągu kilku dni z dużą nadwyżką.

Siłą atrakcyjną, przyciągającą już dziś szerokie warstwy społeczeństwa, są niebawem możliwości wygranej, jakie pożyczka ta daje w ustalonym planie losowania premij. Również niska cena obli-

cyj przyczynia się do zachęty kupienia tej pożyczki przez szerokie koła ludności. Sfery giełdowe zaś obliczają na szybką zwyżkę kursu tych obligacji po wprowadzeniu ich na giełdy. Do oddziałów banków i urzędów pocztowych na prowincji napływają zewsząd zapytania o szczegóły emisji tej pożyczki jak również o termin subskrypcji. Dlatego też podajemy, że subskrypcja odbywać się będzie od dn. 2-go do 16-go czerwca r. b. we wszystkich oddziałach banków, biorących udział w Syndykacie Gwarrantyjnym oraz we wszystkich urzędach pocztowo-telegraficznych na terenie całego państwa.

Ujawnienie oszustw w cukrowni chełmżyńskiej.

Aresztowanie dyrektora i chemika.

TORUŃ. W związku z ujawnieniem nadużyć w dostawach nawozów sztucznych z nakazu władz prokuratorskich aresztowano dziś dr. Langego, dyrektora cukrowni w Chełmży, oraz inż. chemji Buscha pod zarzutem oszukańczych manipulacji przy dostarczaniu saletry chilijskiej plantatorom buraków cukrowych. Jak się dowiadujemy, szkody, które z tego powodu ponieśli interesowani rolnicy, sięgają setek tysięcy złotych. Oszustwo to uprawiane było od szeregu lat a polegało na tem, że do saletry chilijskiej dosypywano około 30 do 40 proc.

piasku i w ten sposób sprzedawano plantatorom buraków cukrowych fałszywy nawóz sztuczny jako pełnowartościowy. Rolnicy już od kilku lat skarżyli się na złe urodzaje buraków cukrowych na Pomorzu i w sąsiednich powiatach województwa warszawskiego, nie podejrzewając przyczyn tego zjawiska. Obecnie dopiero wyszło na jaw, że powodem złych urodzajów buraków cukrowych był fałszowany nawóz sztuczny, w który zależni finansowo od cukrowni w Chełmży producenci musieli zapatrywać się w tej właśnie cukrowni.

535 milionów złotych rocznie

wynosi ogólna suma komornego w całym państwie.

WARSZAWA, 20. 5. Ministerstwo Robót Publicznych rozesłało do wszystkich miast, liczących ponad 25 tysięcy mieszkańców, kwestjonariusz, dotyczący wysokości czynszów mieszkaniowych. Kwestjonariusz ten posłuży dla obliczenia dokładnego

efektu podwyżki komornego na rzecz funduszu mieszkaniowego.

Na podstawie posiadanych materiałów określono, iż ogólna suma komornego płaconego w całym państwie wynosi 535 milionów złotych rocznie.

Kredyty dla rzemiosła

w Banku Gospodarstwa Krajowego.

WARSZAWA. Niebawem uruchomione mają być w Banku Gospodarstwa Krajowego znaczne kredyty dla rzemiosła. Zgodnie z decyzją prezesa banku gen. Góreckiego nateżenie kredytowe dla rzemiosła w roku bieżącym ma być doprowadzone do poziomu z roku 1928. W r. 1928 rzemiosło otrzymało jak wiadomo z B. G. K. 13 milionów złotych kredytu.

22 podpaień w kwietniu.

POWIAT WĄBRZESKI NA PIERWSZYM MIEJSCU.

W ub. miesiącu zgłoszono 64 pożarów.

W ubiegłym miesiącu zgłoszono w Pomorskiem Stowarzyszeniu Ubezpieczeń w Toruniu 64 pożarów, w tej liczbie trzy wypadki pożaru zgłoszono w samym Toruniu. W powiecie toruńskim również zgłoszono 3 pożary. Największą ilość pożarów zgłoszono w ub. miesiącu w powiecie wąbrzeskim (7), w powiecie lubawskim (6), w powiecie brodnickim (7), w powiecie tucholskim (4), w pow. chojnickim (9), w pow. gniewskim (3), w pow. kartuskim (3) itd.

Ogólna suma szkód wyrządzonych wynosi 287,697 zł. Przyczyną pożarów było w 23 wypadkach podpalenie, w 11 nieostrożność, w 3 iskry, w 6 samozapalenie, w 13 wypadkach defekt kolumna. W dwóch wypadkach pożar spowodowany został przez dzieci.

Ulgi podatkowe dla rzemiosła.

W tych dniach Ministerstwo Skarbu, za podpisem wicem. Grodyńskiego rozesłało do Izb Skarbowych kilka okólników, wprowadzających poważne ulgi podatkowe dla rzemieślników.

Okólniki te będą podane do wiadomości urzędów skarbowych. Okólnik pierwszy dotyczy świadectw przemysłowych rzemieślniczych. Dawne zarządzenia ministerstwa zwalniały rzemieślników prowadzących zakłady swe i zajęcia bez pomocy, względnie przy pomocy jednego członka rodziny, albo jednego najemnego pracownika od składania zeznań i opłacania podatku przemysłowego od obrotu. Natomiast rzemieślnicy i rękodzielnicy tacy byli zmuszani do wykupienia świadectwa przemysłowego VIII kategorii.

Obecnie ministerstwo wyjaśnia, że należy się przystosować do orzeczenia S. N. i że rzemieślnicy wymienionej kategorii zwolnieni są również od obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego. O ile jednak ktokolwiek z takich rzemieślników sprzedaje swoje wyroby w oddzielnym lokalu handlowym, to ta funkcja wymaga świadectwa specjalnego.

Pozatem wydany został okólnik w sprawie rzemiosła spożywczego. Dotychczas piekarze, wędlniarze, masarze i rzeźnicy płacili stawkę 2-procentową od obrotu. Ministerstwo zaznacza, że należy obliczać w tych wypadkach podatek według zmniejszonej stawki, mianowicie 1 proc., przy czym obojętne jest, czy dany rzemieślnik branży spożywczej sprzedaje swój wyrób sam, jako detalista, czy też za pośrednictwem innych sklepów, należących do osób trzecich.

Rozesłany też został okólnik do władz lokalnych skarbowych w sprawie powoływania rzeczoznawców do spraw podatku obrotowego z pośród kandydatów zgłoszonych przez Izby Rzemieślnicze. Dotychczas rzemieślnicy byli zupełnie pomijani. Okólnik ministerstwa poleca zapraszać w miarę potrzeby rzeczoznawców — rzemieślników.

Bunt więźniów w Rawiczu.

Dzięki energii straży więziennej bunt wczasy stłumiono.

POZNAŃ. Jedno z pism donosi z Rawicza, że w tamtejszym więzieniu karnym wybuchł w niedzielę bunt i trwał jeszcze przez dzień wczorajszy. Powodem zaburzeń miało być podobno wykrycie planu ucieczki większej liczby więźniów, którzy wybili już większy otwór w ścianie więzienia i zapatryli się w sztaby żelazne, które mieli obowiądnąć służbę. Wówczas spostrzeżono przygotowania do ucieczki i uniemożliwiono ją, ale równocześnie wywołało to bunt wśród więźniów. Na miejsce wypadku przybył z Leszna prokurator sądu okręgowego celem przeprowadzenia dochodzeń.

Cudowne uratowanie

królewicza jugosłowiańskiego.

BIAŁOGRÓD. Donoszą tu o wypadku, jaki się zdarzył w rodzinie królewskiej i który o mało co nie pociągnął za sobą śmierci synka króla Aleksandra.

Mianowicie na balkonie pałacu letniego bawiła się królowa z dziećmi, przyczem mały Tomisław, dziecko z natury bardzo żywe, wspiał się na poręcz i spadł. Zająście to obserwował żołnierz stojący na warcie, nadbiegł i pochwycił lecącego chłopaka w ramiona. Mały Tomisław wyszedł bez szwanku.

Uradowany król natychmiast zwolnił żołnierza z dalszej służby wojskowej, dał mu nagrodę w wysokości 30 tysięcy dinarów (15 tys. złotych) i wyznaczył mu dożywotnią pensję.

Tylko do 25 maja.

przyjmują listowi przedpłatę „Głosu Wąbrzeskiego” na czerwiec. Spiesz się zatem z zamówieniem.

O potrzebie reorganizacji systemu podatkowego.

Kwestja podatkowa w Polsce wymaga jaknajrychlej drobiazgowej rewizji przez czynniki prawodawcze i rządzące. Dziś ta sprawa wskutek jej wadliwego ustroju stała się najcięższą plagą społeczeństwa. W miarę obniżania się zdolności płatniczych narodu podnosi się wysokość podatków, to przecież daje się zaobserwować już od 2-ich lat, a to jest najkarygodniejszym błędem gospodarki państwowej, niezgodne z zasadą ekonomji i wogóle z logiką. Społeczeństwo polskie jest cierpliwe i ofiarne — poświęcało życie i krew dla ojczyzny, poświęci i mienie, inna rzecz, czy przeciągnięcie tej struny nie zemści się na naszej gospodarce i obywatel, a raczej naród z swą cnotą ofiarności nie będzie nagrodzony chłostą nędzy.

Aleć nie o wysokości podatku jako takiego chcielibyśmy tu rozważać, lecz o sposobie jego wymierzania. Tu właśnie tkwi największe zło, tu spotykamy się z horrendalnymi zjawiskami. Sposób wymierzania podatku zamienił ten święty obowiązek obywatela względem państwa w ciężki haracz niewolniczy. Weźmy np. podatek dochodowy: Przepis art. 58-go ustawy o podatku dochodowym z r. 1925 zawiera postanowienie, że w razie wątpliwości co do dokładności i prawdziwości zeznań płatnika o dochodzie organ wymierzający podatek żąda wyjaśnień jak również przedłożenia ksiąg rachunkowych i gospodarczych, zaś przepis art. 63 ustęp 1-szy tej samej ustawy zawiera zastrzeżenie, że podstawa obliczania dochodu dla wymiaru podatku dochodowego nie może być przyjęta odmiennie od złożonego zeznania podatnika, jeżeli przedtem nie dano mu sposobności do udzielenia wyjaśnień władzy wymierzającej podatek. Pięknie, zupełnie logicznie — nie samowola organu wymiarowego, a słusność wypływająca z dowodów i zeznań podatnika określa wysokość podatku. Jednakże co dalej mówi prawodawstwo? Najwyższy Trybunał Adm. orzekł (orzeczenie z 1. III. 1929 r. L. R. 3528/27), że samo wezwanie do przedłożenia ksiąg gospodarczych w myśl art. 58 wspomnianej ustawy nie czyni zadość wymaganiom art. 63 ustęp 1, t. j. nie stanowi wyjaśnienia podatnika i nie stanowi przeszkody do przyjęcia obliczenia dochodu odmiennie od złożonego zeznania. Na podstawie więc czego, na miłość Boską, wymierza się wysokość podatku dochodowego? Pozostawia się to wszechwładzemu i nieomylnemu organowi wymiarowemu, który w myśl powyższego orzeczenia lepiej wie ile podatnik ma dochodu niż on sam. Ciekawe skąd organ ten bierze dane, boć zeznanie podatnika, jego księgi rachunkowe i dowody są niemiarodajne — pozostaje tylko powietrze i własne widzimisię. A z jakiejże racji podatnik jest karany jeżeli nie złoży w przepisany termin swego nic nieznaczącego zeznania? Czy nie jest to anomalia? Komisja wymiarowa nie jest przecież nieomylną, boć składa się z ludzi, więc też popełnia błędy świadomie, czy nieświadomie, ale popełnia, a ofiarami tych pomyłek są najczęściej jaknajuczciwsi podatnicy.

Weźmy podatek obrotowy: W tych dniach przypadkowo słyszałem biadania mieszkańca wci Książki. Zajmuje się on pośrednictwem sprzedaży narzędzi rolniczych. Całe jego przedsiębiorstwo polega na tem, że znalazłszy nabywcę na jakieś narzędzie rolnicze, zawiadamia składnika w Bydgoszczy i ten wysyła narzędzie danemu reflektantowi, a pośrednikowi płaci prowizję. Takiej prowizji za cały 1929 rok otrzymał coś koło 250 zł. (nie więcej). Temu to pośrednikowi wymierzono podatek obrotowy, a za podstawę przyjęto sumę obrotu 1500 zł. (???) Widziałem jak ów nieszczęśliwy pośrednik, wielkie czyniący obroty, głowił się wraz z sąsiadami nad znalezieniem tu podstawy do wymiaru podatku obrotowego. W końcu przyszli do wniosku, że pewnie dlatego musi zapłacić podatek obrotowy, że pośredniczył przy sprzedaży jednego kieratu i jednej sieczkarni, które jak najego nieszczęście, aby przedstawiały jakąś wartość, muszą się obracać (autentycznie).

Takie i tym podobne kwiatki podatkowe są dziś na porządku dziennym. A przecież nie tak nie rozgorycza i nie deprawuje obywatela, jak niesłuszny i niesprawiedliwy wymiar podatku.

Czyż nie potrzebna jest jak najwcześniejsza reorganizacja systemu podatkowego?

M. Kornacki.

UROCZYŚĆ W STOW. MŁODZ. ŻENSKIEJ. „Święto Druhen”.

W dniu 25 maja w ostatnią niedzielę miesiąca „Marij” przypada największa uroczystość Stowarzyszenia „Święto Druhen”. Jest to uroczystość w czasie której raz na rok ujawnia się nazewnątrż działalność Stowarzyszenia. Przez wysłuchanie Mszy św., przystąpienie do Stołu Pańskiego dajemy obraz naszych najgorętszych uczuć religijnych, a przez odnowienie przyrzeczeń cześć, jaką mamy dla Królowej Korony Polskiej, a naszej szczególnej Patronki.

W tym też okresie prosimy serdecznie zawsze dla nas ofiarne Obywatelstwo o poparcie moralne i finansowe. Nie chodzi tu o rzeczy wielkie, czasy dzisiejsze są dla wszystkich ciężkie, rozchodzi się o drobny, ale serdeczny i szczerzy datek na rozwój naszego Stowarzyszenia.

Sprawie służ!

Czyś pozyskał choć jednego członka dla

L. O. P. P.

Odezwa Towarzystwa Czytelni Ludowej w Wąbrzeźnie.

W niedzielę, 18 maja, obchodzono w Poznaniu 50-lecie istnienia Towarzystwa Czytelni Ludowych T. C. L.

Jakie zasługi wykazało Towarzystwo to za czasów zaborczych na ziemi poznańskiej, pomorskiej i śląskiej, o tem piszą dzienniki stołeczne i wiedzą dobrze ci, którzy w Towarzystwie tem czerpali pokrzepienie ducha polskiego i którzy sami czynnie tego ducha u rodaków naszych podtrzymywali.

W tej chlubnej pracy oświatowej Towarzystwa Czyt. Lud. miał swoje górne chwile i powiat wąbrzeski, który w swoim czasie mógł się poszczycić kilkoma bibliotekami wiejskimi oraz pokazną, bo przeszło 1.600 tomów liczącą biblioteką i czytelnią w mieście Wąbrzeźnie.

Niestety, w ostatnich czasach sprawa ta uległa zastojowi, z którego jednak musimy się obudzić i wejść na nowe tory.

Reorganizację T. C. L. w Wąbrzeźnie rozpoczęliśmy z dniem 15 maja r. b. od umieszczenia biblioteki ponownie w dawnej sali w szkole żeńskiej przy ulicy Wolności. Otwarcie jej jednak i oddanie do użytku publiczności odbędzie się dopiero po uporządkowaniu i skompletowaniu z końcem maja, w dniu, w którym odbędzie się równocześnie ogólne zebranie członków T. C. L. z udziałem przedstawiciela Zarządu Głównego z Grudziądza, o czem osobno zawiadomimy.

Wierzmy, że w zebraniu tem weźmie udział całe społeczeństwo miasta i powiatu, kto tylko zajmuje się sprawą oświaty i kultury narodowej, kto rozumie jej wartość i kto w tym kierunku już pracował lub pracuje.

Wznawiając działalność biblioteki T. C. L., postanawiamy tym razem dać jej już takie podstawy, aby stała się trwałą placówką oświatowo-kulturalną dla miasta i powiatu, aby ją można w najbliższej przyszłości rozszerzyć na publiczną czytelnię i przez umieszczenie radja zamienić na przybytek nie tylko pożytecznej pracy, ale i milej rozrywki umysłowej dla szerokiego mas pracownikom umysłowym i fizycznym. Jeśli ponadto powieździe się nam zamiar zorganizowania przy bibliotece akcji odczytowej, będziemy mogli z uczuciem zadowolenia powiedzieć, że spełniamy godnie nasz społeczno-narodowy obowiązek względem siebie i swoich najbliższych.

Pracy organizacyjnej i kierownictwa biblioteką do ogólnego zebrania i nowych wyborów całego Zarządu podjął się Inspektor Szkolny p. Matuszkiewicz, który tą drogą zwraca się do wszystkich, komu dzisiejsza odezwa przemawia do serca i przekonania, z gorącą prośbą:

1) O zwrot książek, które są własnością biblioteki, a które poznać można po pieczęci T. C. L.,

2) O ofiarowanie dla biblioteki książek własnych, zwłaszcza nowych, które po przeczytaniu leżą w domu bezużytecznie a w bibliotece mogą służyć wielu spragnionym wiedzy i przyjemności czytelnikom i spełnić właściwe swe zadanie.

Książek zniszczonych i zdekompletowanych nie przyjmuje się.

3) O ofiarowanie dla czytelnicy świeżych numerów tygodników i pism ilustrowanych, oraz popularno - naukowych lub dawniejszych roczników, przyczem zaznacza się, że dzienników lub pism o jakimkolwiek zabarwieniu politycznym nie przyjmuje się.

4) O dobrowolne ofiary pieniężne na odświeżenie i powiększenie biblioteki nowszymi wydawnictwami.

5) O zaoferowanie swej współpracy i projektów ze strony wszystkich osób, które się czemkolwiek do ożywienia ruchu w bibliotece, w czytelnicy, lub w sekcji odczytowej przyczynić mogą.

Ponadto ze strony Zarządu gorąco apelujemy do dawnych członków i nowych sympatyków, aby wszyscy zgłaszali swe przystąpienie do T. C. L. i wpłacali składki za rok 1930 (do dawniejszych nie mamy pretensji) oraz aby zachęcali do tego wszystkich swoich znajomych. Zamiary nasze spełnimy tylko wtedy, gdy do współpracy staniami a przynajmniej z datkami pospieszymy wszyscy.

Zgłoszenia i ofiary w książkach, pismach i gotówce, oraz składki członkowskie do Ogólnego zebrania przyjmuje się każdego dnia do godziny 13-ej w Inspektoracie Szkolnym przy ul. Dąbrowskiego, oraz w środy i piątki od godziny 16 do 18-tej (od 4-6 po poł.) w bibliotece przy ul. Wolności w szkole żeńskiej.

ZADOTYCHCZASOWY ZARZĄD:

Przewodniczący: Leon Schwarz, Burmistrz.

Kierownik Sekretariatu i biblioteki:
W. Matuszkiewicz, Inspektor Szkolny.

Z VII. Tygodnia L. O. P. P.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych dzięki staraniom komisarzy VII. tygodnia L. O. P. P. por. Kuliszewskiego, przybyła z Torunia do Wąbrzeźna czołówka L. O. P. P.

O godz. 16-tej w sali kina „Słońce” przybyły z czołówką wojewódzki instruktor L. O. P. P. p. kpt. Abramowicz wygłosił do licznie zgromadzonej publiczności, oraz starszej młodzieży szkolnej, odczyt o rozwoju historycznym bojowych środków chemicznych, a następnie skutkach walki chemicznej w wojnie światowej, wreszcie zapowiadającej się groźnie przyszłej wojnie gazowej; w końcu nawoływał społeczeństwo do wspólnej akcji przez udział w pracach Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwwzawowej, która ma na celu tylko obronę społeczeństwa przed ewentualnymi atakami gazowymi, oraz rozwój cywilnego lotnictwa.

Odczyt prelegenta zebrani przyjęli hucznie oklaskami. Po odczycie demonstrowano specjalnie przywieziony przez czołówkę film propagandowy w 4 częściach pod tytułem „Obrona przeciwwzawowa ośrodków przemysłowych i fabrycznych”. Ciekawą akcją w filmie chętni śledzili z wielkim zainteresowaniem.

O godz. 18-tej powtórzony został odczyt i film również w sali kina „Słońce” dla szkoły dokształcającej, która w liczbie 400 słuchaczy obojga płci wraz z nauczycielstwem przybyła aby przekonać się o doniosłości akcji L. O. P. P. specjalnie dla rzesz pracujących.

Tydzień VII. L. O. P. P. kończy się w dniu 25 maja a więc nie zwlekaj i zapisz się na członka L. O. P. P. (-)

Odezwa.

Ogólny ciężki kryzys gospodarczy przyczynia się do wzrostu bezrobocia. Pomimo tego, że minęła zima, większa część robotników nie może znaleźć pracy. Z powodu tego zakrada się coraz większa nędza u bezrobotnych. Czują się dlatego zobowiązani wnieść do Szan. Obywatelstwa gorącą prośbę o składanie ofiar na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym.

Wszyscy o tem wiemy, że głód jest lichym doradcą. Chociaż trudności gospodarcze dają się we znaki wszystkim sferom społeczeństwa, to jednakowoż nie można się uchylić od niesienia pomocy tym, którzy faktycznie zaczynają już cierpieć głód.

Ofiary przyjmują administracje: „Głosu Wąbrzeskiego”, „Gazety Wąbrzeskiej” i „Allg. Nachr. für Pomm.”.

Wąbrzeźno, dnia 21 maja 1930 r.

SCHWARZ, BURMISTRZ.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Wąbrzeźno, dnia, 21 maja 1930 r.

— **JUŻ TERAZ.** Już od dziś przyjmują listonosze przedpłatę na „Głos Wąbrzeski”. Wobec ważnych wydarzeń politycznych, mających doniosłe znaczenie na dalszą przyszłość, winien każdy obywatel gazetę naszą abonować, aby być zawsze dokładnie poinformowanym o wszystkim i to nie jednostronnie ale krytycznie, gdyż należymy do obozu, który do wszelkich poczynań odnosi się tam, gdzie zachodzi potrzeba z rozważną krytyką i wskazaniami do lepszej drogi postępowania.

— **Uroczyste przyjęcie kandydatów.** W ub. niedzielę odbyło się uroczyste przyjęcie 11-tu kandydatów do Sodalicji Marjańskiej przy tut. gimnazjum. Uroczystość odbyła się podczas Mszy św. o godz. 8,30 (gimnazjalna). Kandydatów przyjął Moderator Sodalicji ks. prof. Brejski.

Po południu tego dnia urządziła tut. Sodalicja Marjańska z ks. prof. Brejskim na czele wycieczkę do lasu wronskiego, gdzie została przyjęta staropolską gościnnością u pp. Józefostwa Szulców. Wieczorem wszyscy pełni wrażeń udali się do swych domów.

— **Jeszcze kilka miejsc wolnych na kursie gospodarstwa domowego.** A zatem dziewczęta, zwłaszcza ze „Stowarzyszeń Młodzieży” namyślcie się i podążcie nabrać tam wiadomości wam potrzebnych.

Oplata miesięczna wynosi 20,— zł., wpisowe 5,— zł. Zgłoszenia przyjmuje się w domu p. Fenskiej, ul. Wolności 66.

— **Kradzież kur.** W nocy z wtorku na środek skradziono gospodarzowi p. Tomakowi Janowi, wybudowanie pod główny dworzec, 4 kury. Dochodzenia w toku.

— **Szkoła powszechna męska** przyjmuje chłopców do zapisu, urodzonych w 1923 roku do dnia 24 maja włącznie, od godz. 8-9 rano. Należy przedłożyć świadectwo chrztu, metrykę urodzenia, świadectwo I i II szczepienia ospy.

— **Pieszko naokoło świata** wybrał się w ślad za p. Kikulskim, członek K. S. „Pomorzanki” p. Ignacy Ryczkowski, zamieszkały w Wąbrzeźnie. Podróż tę odbywać będzie on wspólnie z p. Kikulskim, z którym spotka się na granicy bułgarsko-greckiej, a do którego to miejsca udaje się koleją, aby się z nim połączyć. Po szczęśliwym powrocie do Wąbrzeźna p. Ryczkowski zamierza dokończyć podróż

swą, udając się pieszo do miejsca w którym spotka się z p. Kikulskim.

— **Podziękowanie.** Za bezpłatne dostarczenie uczestnikom VII. Tygodnia L. O. P. P. sali podczas odczytów i wyświetlania filmu propagandowego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwwzawowej wyrażam na tej drodze właścicielowi hotelu „Pod Białym Orłem” w Wąbrzeźnie p. Franciszkowi Szymańskiemu w imieniu Powiatowego Komitetu L. O. P. P. podziękowanie.

Komisarz VII. Tygodnia L. O. P. P.

(—) Kuliszewski, porucznik.

— **Pierwszą wiosenną zabawę ogrodową** urządził Klub Sportowy „Pomorzanka” w niedzielę, dnia 1 czerwca br. w ogrodzie p. Twardowskiego. Uroczystości jakie przygotowuje Komitet ściągają niewątpliwie wszystkich mieszkańców miasta naszego na tę pierwszą zabawę.

Z powiatu.

— **UCIAŻ.** (Podziękowanie). Niżej podpisany składa serdeczne Bóg zapłać Radzie gminnej Uciaż, oraz wszystkim pp. gospodarzom z Uciaża, że raczyli przyjść mi z doraźną pomocą w tak wielkim nieszczęściu, jakie mnie spotkało przez spalenie się całego mojego dobytku, niech tym wszystkim Pan Bóg stokrotnie wynagrodzi za ich ofiary.

Ponieważ inaczej wywdziżyć się nie mogę, jak tylko na tej drodze, składam jeszcze raz serdeczne „Bóg zapłać”.

Jan Kućma,

— **PÓLKO.** (Bójka na tle mieszkaniowym). Dnia 17 maja b. r. na tle mieszkaniowym powstała bójka tak, że od słów przyszło do czynów między właścicielem Kochankiem Andrzejem a lokatorem Muszyńskim Marjanem i tegoż rodziną. Muszyńscy niechętnie zajmujący się rzetelną pracą, zaczęli na podwórzu pracującego tam robotnika Kmiecika i obrzucili kamieniami, wskutek czego pospieszyli na pomoc bijącym się Kochanek i jego żona. Po obustronnych pokaleczeniach się bójkę ukończono bez rozstrzygnięcia. Obserwator.

— **RADZYN-WIEŚ.** (Kradzież lesna). Pan Motyka z Radzyna-wsi pozwolił sobie na grubszy żarcik; pojechał w nocy do wronskiego lasu i zabrał sobie niezgorszą porcję drzewa użytkowego. — Z prerażeniem jednak po jakimś czasie spostrzegł u siebie policję, która mu drzewo zabrała i zwróciła poszkodowanemu. Sprawa niefortunnego pana Motyki znajdzie swój epilog przed sądem.

— **KOWALEWO.** (Wycieczka S. M. P.) Stosownie do uchwały zebrania plenarnego, które się odbyło w niedzielę, dnia 11 bm. urządzono w dniu wczorajszym t. j. w niedzielę dnia 18. 5. br. wycieczkę tut. Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Katolickiej — Oddział Męski — do jeziora położonego w lesie a odległego o 13 klm. od miasta. Krótko po godzinie 1-szej po południu wyruszone przy dźwiękach własnej orkiestry i przy udziale 34 druhów z ks. wik. Ptachem jako patronem i L. Szczywskim jako prezesem na czele. Czas marszu urozmaicono sobie graniem orkiestry i śpiewaniem różnych piosenek. Po upływie 2 godzin przybyto na miejsce wycieczki. Wyznaczony odpoczynek (pół godziny) na pożywienie się zszedł dość prędko. Po przerwie bawiono się przy dźwiękach orkiestry w różne gry ruchome oraz w piłkę nożną tak, że wyznaczony czas na pobyt w lesie bardzo prędko upłynął i należało pomyśleć o powrocie. Jeszcze krótko przed wymarszem dokonano fotografii Stowarzyszenia przy której zauważono ks. prob. Puppła, protektora Stow. i kier. szkoły p. Grochowskiego, członka patronatu. Oprócz tego zauważono dość dużą ilość obywateli i różnych gości z Kowalewa i okolicy, którzy bądź to powózkami lub innym środkiem mechanizacji przybyli. Po dokonanej fotografii rozpoczęto powrót tak, że krótko przed godziną 9-tą wieczorem wkroczone przy dźwiękach orkiestry do miasta. Stowarzyszenie zatrzymało się w niewielkiej odległości od plebanji na rynku, gdzie naprzód odśpiewano „Wszystkie nasze dzienne sprawy”, poczem ks. wik. Ptach przemówił do druhów, dziękując za liczne przybycie na wycieczkę oraz życząc im „dobrej nocy” zakończając swe przemówienie hasłem „Gotów”.

Dodać należy, że pogoda była jakby wymarzona, i ślicznie sprzyjająca do wycieczek, to też druhowie pomimo nieprzyzwyczajenia i późniejszego zmęczenia nie tracili humoru i bawili się ochoczo.

Uczestnik.

— **WIZYTA LOTNIKÓW.** Prawdopodobnie jako na początek VI. tygodnia L. O. P. P. przybyły do naszego miasta w dniu wczorajszym (niedziela) ze strony Golubia krótko po godzinie 4-tej po południu trzy (3) samoloty i to w celach propagandowych. Po wykonaniu różnych karkołomnych ewolucyj w czasie jakichś 20 minut odleciały w kierunku Torunia. Ludność miasta z zapartym oddechem śledziła przebieg tych ewolucyj odnosząc dodatnie wrażenie o polskich samolotach i lotnikach, pomimo, że niejedni ze strachu, aż pod drzewa i pod budynki uciekali.

Przy tej sposobności dodać należy, że w niedzielę dnia 25 bm. staraniem Powiatowego Komitetu

tetu L. O. P. P. odbędzie się w tut. miejscowości propagandowy dzień na rzecz L. O. P. P. z pokazem masek gazowych, odczytem i wyświetleniem filmu propagandowego przyczem spodziewać się należy, że obywatelstwo Kowalewa i okolicy zainteresuje się sprawą naszego lotnictwa i obrony przeciwgazowej oraz nie poskapi swego ofiarnego grosza na ten cel. (K)

Z NASZEJ DZIELNICY

— **CHELMNO.** (Orzeł na ratuszu.) Władze miejskie założyły na ratuszu gromochron i przy tej sposobności uzupełniono dokumenty historyczne w puszcze na wieży. Na samym szczycie wieży umieszczono orła białego, co czyni na przechodniach miłe wrażenie.

— **CHELMNO.** (Szkielec ludzki wyrzucony przez Wisłę.) W niedzielę, 11. b. m. na brzegu Wisły w Rafie powiat chełmiński, znaleziono kościotrup ludzki bez rąk. Zadziwiające, że szkielec nie został całkowicie przez nurty i fale rzeczne rozbity, lecz utrzymał się niemal w całości.

— **Bydgoszcz.** (Nieznany samobójca.) Dnia 15 bm. o godz. 5 rano nad starym kanałem przy czwartej służbie, przechodnie zauważyli jakiegoś mężczyznę, który porzuciwszy na brzegu kapelusze i portmonetkę z zawartością kilku groszy, skoczył do wody i utonął. Nikt nie pospieszył tonącemu z ra-

tunkiem, gdyż świadkami wypadku były tylko same kobiety. Zawiadomiona policja zarządziła poszukiwania za zwłokami topielca, których jednak dotychczas nie odnaleziono, jak również nie stwierdzono jeszcze identyczności samobójcy.

— Z ziemi łomżyńskiej donoszą, że w osadzie Wipna powstał pożar, który, przerzuciwszy się na inne budynki, strawił 20 domów mieszkalnych, 44 siodół i 71 chlewow. Zachodzi podejrzenie podpalenia.

RUCH TOWARZYSTW

— **Bacność „Lutnia“.** Dziś o godz. 8-ej wiecz. śpiewy „Lutni“.

— **Wąbrzeźno.** „Cześć Pieśni“. Plenarne zebranie Towarzystwa Śpiewu Młodzieży Żeńskiej „Św. Cecylii“ w Wąbrzeźnie odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godzinie 20,45 w salce wikarówki. Z powodu ważnych obrad prosimy o przybycie wszystkich Członkiń nieczynnych i czynnych.

Zarząd.

— **Klub Sportowy „Pomorzanka“** zaprasza niniejszem wszystkich czynnych członków na zebranie, które odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 8,30 w lokalu p. St. Klimka. Ze względu na szereg bardzo ważnych spraw uprasza się o gremjalne i punktualne przybycie.

Zarząd.

— **WĄBRZEŹNO.** *Bacność Koledzy i Koleżanki!* Dnia 23 bm. o godz. 8 wiecz. w hotelu „Pod Białym Orłem“ odbędzie się zebranie informacyjne Związku Pracowników Kupieckich — Oddział Wąbrzeźno, na którym wygłosi kol. Prezes jako delegat z Poznania referat. Na zebranie powyższe z powodu ważnych spraw zapraszamy wszystkich Kolegów i Koleżanki z Wąbrzeźna. Zarząd.

— **Bacność! Spółka Łowiecka w Wąbrzeźnie.** Ponowne doroczne zebranie wyznacza się na dzień 1 czerwca 1930 r. na godz. 5-tą po południu w lokalu p. St. Klimka. O ile na niniejsze zebranie walne nie stawi się statutowa większość członków Spółki Łowieckiej, to 15 minut później odbędzie się ponowne zebranie celem powzięcia koniecznych uchwał bez względu na ilość obecnych członków. Zwołane bowiem na dzień 18 maja b. r. roczne walne zebranie nie mogło się odbyć z uwagi na małą ilość członków, przybyłych na to zebranie.

Zarząd.

— **ZIELEŃ.** Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu p. Sroki.

Zarząd.

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski“ B. Szczuka — Wąbrzeźno. Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Dziś, dnia 21 maja br. o godzinie 9-tej rano zmarła po długiej i ciężkiej chorobie nasza współpracowniczka

śp.

Urszula Piasecka

w 17 wiośnie życia.

Cześć Jej pamięci!

Wydawn. „Głosu Wąbrzeskiego“
i współpracownicy.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu drogiemu zmarłemu śp.

Zygfrydowi Bukowskiemu

zwłaszcza ks. Proboszczowi ks. Wielewskiemu, kierownikowi szkoły p. Nałęczowi, pp. nauczycielom składamy niniejszem serdeczne

„Bóg zapłać“

Emil Bukowski z żoną i dziećmi
Wąbrzeźno, w maju 1930 r.

Przetarg przymusowy

Dnia 23. 5. 30. o godz. 10,30 p. poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Andrzeja Karaszewskiego w Wąbrzeźnie**

5 wałków sukna

Główczewski, kom. sąd. Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

Dnia 23. 5. 30 r. o godz. 10,30 p. poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Hermana Kort-halsa w Wąbrzeźnie** wyb.

biurko

Główczewski, kom. sąd. Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

Dnia 23. 5. o godzinie 10,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę

młockarkę i maszynę do pisania

Zbiórka reflektantów w moim biurze przy ulicy Hallera 10.

Główczewski, kom. sąd. Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

Dnia 23. 5. 30 r. o g. 10,30 p. poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę

60 par męskiego obuwia, 3 regały, 3 tombanki, worek papieru, beczka oleju, 100 butelek wina i wagę stołowa

Zbiórka reflektantów w moim biurze przy ul. Hallera 10.

Główczewski, kom. sąd. Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

Dnia 23. 5. 30. o godz. 9 przed p. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Otona Kowalskiego w Wąbrzeźnie** przy ul. Pomorskiej szafę żelazną

Główczewski kom. sąd. Wąbrzeźno

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 23. 5. 30. o godz. 9,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Marjana Strońskiego w Wąbrzeźnie**

młockarkę

Główczewski, kom. sąd. Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

Dnia 23. 5. 30. o godz. 9,15 p. poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Stefana Góreckiego w Wąbrzeźnie** przy ul. Matejki

konia

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

Przetarg przymusowy

Dnia 22. 5. 30. o godz. 11,45 p. poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Jana Strzeleckiego w Ryńsku**

2 krowy

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

Przetarg przymusowy

Dnia, 23. 5. 30 r. o g. 10 p. połud. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę

fortepian i biurko

Zbiórka reflektantów w moim biurze przy ulicy Hallera 10.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 23 bm. o godz. 14-tej sprzedam w Dylewie najwięcej dającemu za gotówkę

fortepian

Zbiórka licytantów przy cegielni
Rogowski, kom. sądowy Kowalewo

Matjasy

prawdziwe i

Prazdrój

pilzneński

poleca

STEFAN KLIMEK
Rynek 18.

Chłopak syn porządnym rodziców, który ma zamiar wyuczyć się kucharstwa zechce się zaraz zgłosić jako

Uczeń

Oferty z własnoręcznie napisanym życiorysem należy dołączyć

Leon Omieczyski
Toruń, Prosta 16
Skład kolonialny, delikatesów, palarnia kawy.

Tylko 1,20 zł

kosztuje ONDULACJA.

Strzyżenie włosów 80 gr.

w nowoczesnym zakł. fryzjersk.
Czesława Kulpińskiego
Kościuszki 1.

Uczni

potrzebuję zaraz

Mleczarnia
Król. Nowawieś

Służąca

do wszelkich prac domowych z gotowaniem potrzebna.

Wiadomość w adm.

„Głosu Wąbrzeskiego“

Uczeń

może się zgłosić

Piotrowski, piekarnia

Kowalewo, Rynek 5.

Ządaj

wszędzie

GŁOS WĄBRZESKI

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 23 bm. o godz. 11 sprzedam w Chełmnie najwięcej dającemu za gotówkę

radio aparat 4-ro lampkowy

Zbiórka licytantów przy oberży p. Borowskiego

Rogowski, kom. sądowy Kowalewo

Kino SŁOŃCE Kino

HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

Dziś w środę, dnia 21 bm. i w czwartek, dnia 22 bm. o g. 8,45

podwójny program

Awantura

W haremie

W rolach głównych JULIA FAYE, RUDOLF SCHILDKRAUT i tysiące statystów i artystów. Reżyser PAWEŁ SLOANE.

Drugi program z Clary Bow film pod tytułem

Ulubienica załogi

W gł. roli męskiej JAMES HALL.

Następny program

Dusze w niewoli

W roli tyt. Zofja Batycka (Mis Polonja 1930) Alicja Halama, Marja Rudzka, Ludwik Solski, Mieczysław Cybulski.

Spółka łowiecka w Łopatkach przedzierzawia polowanie

publicznie drogą przetargu, na terenie swej gminy dnia 31 maja br. o godz. 2 po południu

ZARZĄD.

OGŁASZAJCIE TYLKO
w „GŁOSIE WĄBRZESKIM“